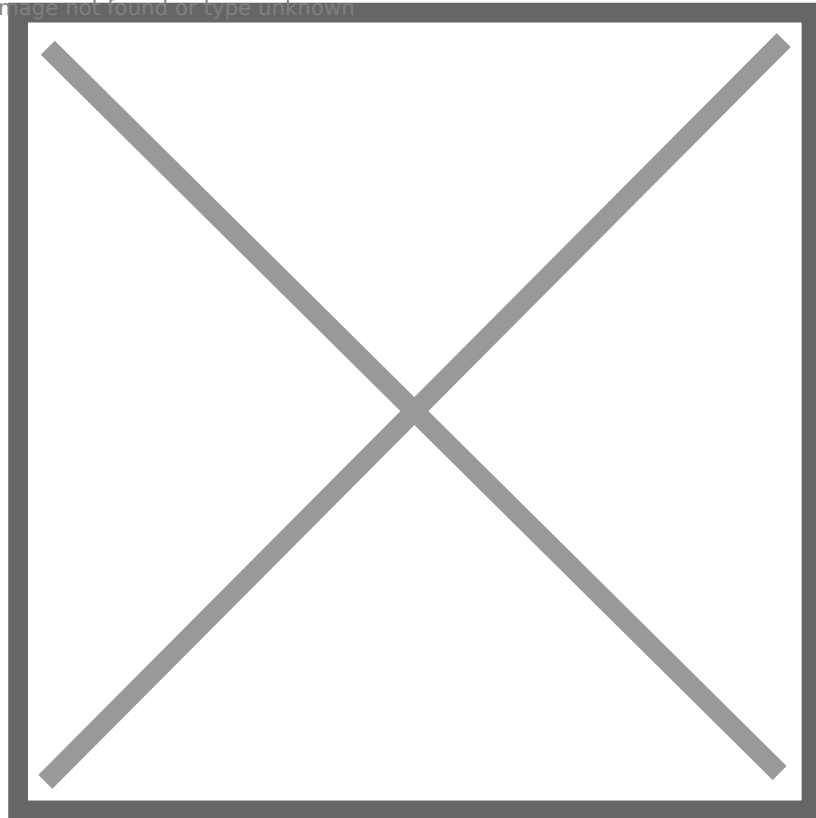


Wypadek Ka-60

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 23 czerwca 2010

Pod Moskwą rozbił się śmigłowiec Ka-60. Dwaj członkowie jego załogi zostali ranni. W ciężkim stanie przewieziono ich do szpitala.

Image not found or type unknown



Do wypadku doszło w czasie lotu doświadczalnego, w pobliżu wytwórni Kamowa w podmoskiewskich Libercach, o 11:42 czasu lokalnego. Śmigłowiec, który wykonywał pierwszy lot po półrocznej przerwie, spadł na ziemię w miejscowości Kotielniki przy ulicy Ugrieszowskiej 16 (patrz zdjęcie Life.news) i zapalił się. Na szczęście nie doszło do zniszczenia zbiornika paliwa. Pożar ugasiły jednostki straży pożarnej.

Wydobytych z wraku 2 członków załogi, pilotów doświadczalnych - 57-letniego Aleksandra Smirnowa i 59-letniego Aleksandra Papaja (szef pilotów KB Kamow) - w ciężkim stanie przewieziono do szpitala. U Papaja stwierdzono zmiążdżenie klatki piersiowej.

Lot wykonywały dwa śmigłowce, Ka-60 i Mi-8, które wystartowały o 11:34, kierując się na poligon Żuliebino. Według rosyjskich mediów, w czasie lotu kręcone były zdjęcia do filmu promocyjnego. W Ka-60, nr rej. 602, doszło do awarii silnika, prawdopodobnie z powodu zderzenia z ptakiem. Załoga próbowała awaryjnie lądować. Piloci Mi-8 przewieźli rannych na lądowisko śmigłowcowe szpitala nr 36 w podmoskiewskich Wieszniakach.

Ka-60 może przewozić do 16 żołnierzy. Ma maksymalną masę startową 6750 kg i prędk

Image not found or type unknown



Do wypadku doszło w czasie lotu doświadczalnego, w pobliżu wytwórni Kamowa w podmoskiewskich Libercach, o 11:42 czasu lokalnego. Śmigłowiec, który wykonywał pierwszy lot po półrocznej przerwie, spadł na ziemię w miejscowości Kotielniki przy ulicy Ugrieszowskiej 16 (patrz zdjęcie Life.news) i zapalił się. Na szczęście nie doszło do zniszczenia zbiornika paliwa. Pożar ugasiły jednostki straży pożarnej.

Wydobytych z wraku 2 członków załogi, pilotów doświadczalnych - 57-letniego Aleksandra Smirnowa i 59-letniego Aleksandra Papaja (szef pilotów KB Kamow) - w ciężkim stanie przewieziono do szpitala. U Papaja stwierdzono zmiążdżenie klatki piersiowej.

Lot wykonywały dwa śmigłowce, Ka-60 i Mi-8, które wystartowały o 11:34, kierując się na poligon Żuliebino. Według rosyjskich mediów, w czasie lotu kręcone były zdjęcia do filmu promocyjnego. W Ka-60, nr rej. 602, doszło do awarii silnika, prawdopodobnie z powodu zderzenia z ptakiem. Załoga próbowała awaryjnie lądować. Piloci Mi-8 przewieźli rannych na lądowisko śmigłowcowe szpitala nr 36 w podmoskiewskich Wieszniakach.



Ka-60 może przewozić do 16 żołnierzy. Ma maksymalną masę startową 6750 kg i prędkość do 300 km/h. Pierwszy lot odbył w 1998. Do tej pory zbudowano 7 egzemplarzy, głównie prototypowych. Śmigłowce mają dopełniać większe maszyny rodziny Mi-8. Pierwsze dostawy dla sił zbrojnych przewidziano na bieżący rok / Zdjęcie: Kamow

© Wszelkie prawa
zastrzeżone, 2007-2025
Altair